

# DZIENNIK POMORSKI

## PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji	2,55 zł.
Z odnośniami i w agencjach	2,65 „
Na pocztę, już z odnośniami	2,89 „
Kwartalnie w ekspedycji	7,65 „
Na pocztę, już z odnośniami	8,87 „
Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu części — — — kwoty abonamentowej. — — —	

## OGŁOSZENIA:

na 4 stronie 6 lam. od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczyby w gułdach. Tłómaczenia i ogł. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogł. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowego ogłoszenia — — — się nie gwarantuje. — — —  
Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Foniedziałek: Naw. NMP.  
Wtorek: Heljodora

CHOJNICE, wtorek, dnia 3. lipca 1928 r.

Słońca wschód 3,42 zachód 20,26  
Księżycy wschód 20,53 zach 1,13

## Stan zasiewów tegorocznych.

Minister rolnictwa p. Niezabytowski jest zdania, że majowy stan pogody znacznie poprawił zasiewy. Powiada on w tej mierze tak:

Z wiosną r. b. stan ozimin przedstawiał się niezadawalająco i były poważne obawy o rezultat zbiorów przedewszyst. najważniejszego zboża, jakim jest żyto. Późniejsze wahania temperatury, a przedewszystkiem deszcze majowe sytuację znacznie polepszyły. W zachodniej Małopolsce, w południowej części Kongresówki i części Pomorza stan ozimin można uznać za zupełnie zadawalający. W pozostałej części Kongr. i województwach wschodnich, stan zasiewów ozimych jest niejednorodny i w wielu wypadkach obok pól, rokujących nie wielkie plony, można znaleźć obszary zupełnie dobrych ozimin.

Do stanu takiego w dużej mierze przyczynił się słaby rozwój melioracji na gruntach zbyt mokrych i nieodzownie wymagających odwodnienia.

Najgorzej zapowiada się zbiór zbóż ozimych w województwie nowogrodzkim.

Pomimo względnie zadawalającego stanu zasiewów ozimych w Polsce jako całości — należy podkreślić, że znaczne zniszczenia skonstatować można w rzepaku i jęczmieniu ozimym. Ucierpiały też silnie szlachetne odmiany żyta w województwach północno - wschodnich.

Pola o zniszczonych oziminach zasiano zbożami jaremi, oraz obsadzono ziemniakami.

Obecny stan zasiewów jarych, nie pozwala na wysnucie wniosków o zbiorach w tej dziedzinie. Należy jednak oczekiwać, że będą one normalne i pozwolą na uzupełnienie ewentualnych braków, jakie mogłyby zaistnieć w zbożach chlebowych.

Należałoby zwrócić uwagę na możliwość dodawania pewnego odsetka ziemniaków przy wypieku chleba.

O ile odsetek ziemniaków nie przekracza 10 proc., polepszy to jedynie jakość chleba, pozwalając jednocześnie na zaoszczędzenie znacznej ilości żyta. Co do przymuszanej ceny nowego żyta, to chwila obecna nie jest odpowiednia dla jej ustalenia, gdyż Polska zależna jest w tym zakresie od cen wszechświatowych, a konjunktura na rynkach zbożowych nie jest jeszcze wyjaśniona. W każdym razie oczekiwać można po zbiorach spadku cen żyta.

Co do cel wywozowych oświadczył minister, że cło wywozowe od żyta obowiązuje do końca września rb. Co zaś będzie dalej, tego na razie przesądzać się nie da.

Co do wpływu urzadzaju na bilans handlowy to zdaniem ministra produkcja rolnicza odgrywa główną rolę, szczególnie o ile chodzi o wywóz materiałów drzewnych i produktów zwierzęcych. Wywóz masła i jaj utrzymuje się stale na wysokim poziomie i niema powodu do obaw, aby uległ obniżeniu. Eksport rolniczy z roku na rok zajmuje coraz wybitniejsze miejsce w bilansie handlowym i musi uchodzić za główną podstawę jego powodzenia.

Rozwiódł się też minister w końcu nad znaczeniem obcych kapitałów w rolnictwie. Rozmieszczanie kapitałów w przedsiębiorstwach rolniczych należy uznać za rzecz najkorzystniejszą, gdyż zwiększając produkcję, mającą zapewnić nie tylko zbytu. Wobec podnoszenia się dobrobytu ludności państw zachodnio - europejskich zbywanie produktów rolniczych jest ogromnie ułatwionem i otwiera dla wywozu pól rolniczych szerokie pole działalności. Rolnictwo nasze nigdy nas nie zawiedzie, bo materiałów spożywczych nigdy na świecie zawiele nie będzie i dla tego wszelki nakład pieniężny na cele rolnicze zawsze się będzie opłacał. Inna rzecz jest ze zbytem artykułów naszego przemysłu.

## Stronnictwo rządowe tworzy komitety regionalne.

Podróż naczelnego prezesa stronnictwa rządowego tak zwanego Bezpartyjnego Bloku Współpracy ze Rządem, pułkownika Sławka na Pomorze i do Wielkopolski ma na celu organi-

zacje tak zwanych komitetów regionalnych czyli wojewódzkich. Do wojewódzkiego komitetu na Wielkopolskę przyłączyła się już lewica Narodowej Partii Robotniczej z posłami na czele.

## Tylko do jesieni?

Krakowski „Kurjer Ilustrowany“ pisze, że przetworzenie rządu jest tylko tymczasowe i że w jesieni nastąpią dalsze zmiany. Ustąpią wówczas według wszelkiego prawdopodobieństwa ministrowie Meysztowicz i Niezabytowski, należąca do monarchistów. Jeżeli teraz nie ustąpił, to dla tego, że chodziło o to, ażeby to nie psuło obra-

chunku politycznego marszałka Piłsudskiego na czas urlopów letowych.

Marszałek Piłsudski rozpoczyna swój urlop w połowie lipca i urlop potrwa 2 do 3 miesięcy. Wkońcu lipca wyjedzie na miesiąc prezes ministrów p. Bartel.

## Kongres Eucharystyczny w Łodzi.

200 tysięcy osób witało entuzjastycznie ks. Prymasa Hłonda.

Do Łodzi na zjazd trzydniowy djecejalny i Kongres Eucharystyczny przybyło przeszło 200 tysięcy osób. Tłumy wiernych oczekiwały na przyjazd ks. Kardynała Hłonda, którego powitano nadzwyczaj owacyjnie. Ks. Kardynał Hłond wygłosił przemówienie, podnosząc konieczność walki z nowoczesnym pogaństwem.

Nuncjusz papieski ks. Arcybiskup Marmag był delegatem Ojca św. Otwarcia kongresu do konał Biskup łódzki ks. Tymieniecki. Prezes komitetu wykonawczego p. wojewoda Jaszczałt stwierdził wielkie znaczenie kongresów eucharystycznych.

Przemówienia powitalne wygłosili następnie ks. Nuncjusz Apostolski i ks. Kardynał Prymas. Później nastąpiła uroczysta procesja do katedry gdzie ks. Nuncjusz odczytał list Ojca św. do ks. Biskupa łódzkiego, który ks. Biskup przetłumaczył na polski język. Po uroczystym naboże-

stwie wygłosił ks. Arcybiskup Jałbrzykowski kazanie.

Po nabożeństwie wygłosił na plenarnem zebraniu Biskup chełmiński ks. Okoniewski wykład: „Rzeczywista obecność Chrystusa w Najświętszym Sakramencie“. We wszystkich łódzkich kościołach była spowiedź dla uczestników kongresu, wieczorem o 7 godz. była w katedrze adoracja z kazaniem ks. Biskupa Fulmana.

Kongres eucharystyczny zakończony został w niedzielę o 5 godz. przez ks. Biskupa Tymienieckiego. Poprzednio odbyło się uroczyste nabożeństwo na placu Hallera, odprawione przez ks. Prymasa. W procesji z placu Hallera do katedry brało udział 200 tys. narodu. Procesja trwała do 4 godz. po południu. Ulice były pięknie dekorowane. Było również kilka bram triumfalnych. Porządek zakłócony nie został.

## Stronnictwo Narodowe się zorganizowało.

W święto Piotra i Pawła urządzili zwołenni listy klubu narodowego num. 24 zebranie, na którym uchwalili przystąpić do organizowania stronnictwa Narodowego. Powzięto uchwały, że stronnictwo będzie broniło Kościoła w państwie i zasad katolickich w życiu publicznem, że będzie dążyło do wzmocnienia narodowego charakteru państwa, że będzie pracowało nad wzmocnieniem powagi rządu i władz na podłożu praktycznych potrzeb państwowych, że będzie wal-

czyło o panowanie prawa, że będzie broniło jednolici gospodarstwa narodowego przeciwko wysiłkom klasowym.

Będzie zwołana Rada Naczelna celem zatwierdzenia programu stronnictwa. Nowością w programie jest to, że mówi on o wzmocnieniu władzy i powagi rządu. Narodowa Demokracja była bowiem do ostatnich czasów za przewagą Sejmu nad rządem.

## Rząd chiński grozi wydaleniem cudzoziemców.

Rząd chiński pozamykał wszystkie europejskie organizacje samorządowe i grozi wydale-

niem wszystkich cudzoziemców, gdyby nie żąstowali się do nowych rządów.

Przemysł będzie zawsze napotykał na poważne trudności ze względu na obecne gospodarcze położenie całego świata.

Jeżeli zaś wywóz naszych produktów rolniczych napotyka na poważne prawidlowo przeszkody, to winą tego są poważne braki organizacji naszego handlu.

## Minister Piłsudski w Gdyni.

Marszałek Piłsudski wraz z córkami oraz minister Kwiatkowski z małżonką i córką wyjechali w sobotę do Gdyni na uroczystość poświęcenia 3 nowych statków pasażerskich, z których dwa otrzymają nazwy imion córek marszałka „Wanda“ i „Jadwiga“ a trzeci imię córki ministra Kwiatkowskiego „Hanka“.

## Układy pomiędzy Polską a Litwą.

Obecnie toczą się równocześnie w Kownie i Warszawie układy pomiędzy Polską a Litwą. Komisja polsko - litewska we Warszawie zajmu-

je się zaprowadzeniem prawidlowych stosunków w ruchu kolejowym i pocztowo - telegraficznym pomiędzy obydwojma krajami. Słychać, że Litwa nie chce się zgodzić na bezpośrednie połączenie z Polską, ale drogą przez Niemcy i Lotwę.

## Bela Kuhn.

Sowiecki agitator Bela Kuhn po odsiedzeniu swej kary więziennej zostanie odstawiony do granicy rosyjskiej przez policje czechosłowacką lub niemiecką.

## Olbrzymie manewry lotnicze.

W Londynie na lotnisku Hendon odbywały się w sobotę pokazy lotnicze eskadr wszystkich państw europejskich. W pokazach brało udział przeszło 200 statków z 2300 oficerów i załogi lotniczej. Obecna była rodzina królewska, posłowie państw obcych i 150 tys. narodu na lotnisku a 300 tys. po za lotniskiem.

**SPRAWY POLSKIE.****Hallerczycy we Francji.**

General Józef Haller został zaproszony na odsłonięcie pomnika marszałka Focha w Cassel we Francji, które nastąpi 8-lipca br. General wyruszy do Francji na czele 500 Hallerczyków 4 lipca do St. Hillaire pod Reims. W uroczystościach weźmie pomiędzy innymi udział ambasador p. Chłapowski. Po uroczystości odbędzie się w Paryżu walny zjazd Hallerczyków, który tam weźmie również udział w uroczystościach 10-letniej wielkiej wojny.

W przejeździe przez Belgię wycieczka zatrzyma się w Brukseli celem uszczenia poległych Belgów przez złożenie wieńca na grobie nieznanego żołnierza. Podobny wieniec zostanie złożony w Paryżu i na grobie Napoleona.

Jako część pierwsza tych uroczystości odbędzie się w piątek dnia 29 b. m. na pobojuwisku w Radzyminie uroczystość pobrania ziemi z grobów bohaterów poległych w wojnie polsko-bolszewickiej, która zostanie złożona na grobach poległych we Francji Hallerczyków.

Uroczystość w Radzyminie zaszczyli swoją obecnością ambasador francuski Laroche.

**Nowi ministrowie.**

Min. dr. Kazimierz Świtalski po skończeniu gimnazjum w Sanoku i studjów filozoficznych we Lwowie, pracował jako nauczyciel gimnazjalny. W okresie wojny wstąpił do legjonów. Po odzyskaniu niepodległości major Świtalski został powołany do kancelarii cywilnej Naczelnika Państwa, gdzie był zastępcą szefa kancelarii i referentem politycznym. Po maju został powołany jako zastępca naczelnika kancelarii cywilnej p. Prezydenta, skąd przeszedł na minist. spraw wewnętrznych jako dyrektor depart. politycznego. Należy do osobistości zaufanych marszałka Piłsudskiego. Liczy około 42 lat.

Inż. Alfons Kühn, lat 49, pochodzi z pow. przasnyskiego. Studja w Warszawie, potem politechnika w Darmsztadzie. Od 1903 r. pracuje w magistracie, nasamprzód jako inżynier budownictwa, kierownik inspekcji elektrycznej, kierownik wydziału komunikacyjnych przedsiębiorstw, naczelnik wydziału budowlanego, wreszcie po wypędzeniu Niemców dyrektor tramwajów miejskich, gdzie się zaznaczył wybitnie. Politycznie niezaangażowany. Uchodzi za wybitnego fachowca.

**Zjazd okręgowy kupiectwa na Kaszubach.**

Związek Towarzystw Kupieckich na Pomorzu urządził 8 lipca br. w niedzielę Zjazd okręgowy w Kościerzynie. Obrady rozpoczęły się o godz. 10-tej rano w „Hotelu Pomorskim“ a referaty wygłoszą prezes Związku p. Tadeusz Marchlewski „Rola organizacji naszej wobec wyborów do Izby Przemysłowo-Handlowej“ oraz poseł Jan Kwiatkowski z Wejherowa, który mówił będzie o sprawach gospodarczych, omawianych ostatnio w Sejmie. Po wspólnym obiedzie przewidziana jest wspólna wycieczka z paniami do Wierzycy. Nadarza się więc okazja zwiedzenia najpiękniejszych okolic Kaszubskiej Szwajcarii. Zarząd Związku Towarzystw Kupieckich apeluje do członków organizacji, by zechcieli w zjeździe wziąć gremjalnie udział dla zadokumentowania swej solidarności z kupiectwem na Kaszubach.

**ZE ŚWIATA.****Położenie rządu francuskiego jest niepewne.**

Położenie rządu francuskiego jest niepewne. Dotąd trzymał stronnictwo francuskie nieustalony frank, obecnie ta jedność staje się niepewną. Większość, którą miał Poincare po wyborach wykazała się mniejszą, aniżeli zrazu przy-

**Konferencja polsko-litewska w Kownie.**

Na odbywającej się obecnie konferencji polsko-litewskiej dla odszkodowań i przyjaźni w Kownie, z której prawdopodobnie znowu nic nie będzie, przedłożył rząd polski Litwie spis strat, wyrządzonych państwu polskiemu przez wojska i władze litewskie w czasie od lipca 1920 do 18

marca 1921 na sumę blisko 10 milj. dolarów. Drugi spis strat, wyrządzonych od 1920 — 1928 przez strzelców litewskich, wynosi 2 milj. 750 tys. dolarów. Oprócz tego wręczono Litwinom wykaz skarbow, należących do rządu polskiego i Kościoła, a wywiezionych w r. 1920 przez Litwinów.

**Rząd grecki ustąpił.**

Rząd grecki wraz z prezesem ministrów Kafandarimem ustąpił z powodu ogłoszonego listu

Venizelosa, w którym tenże zarzucił Kafandariowi jako ministrowi skarbu nieuczciwość.

**Niemiecki rząd**

**składa się z liberałów, demokratów i socjalistów. Centrowiec tylko jeden.**

Socjaliści: Kanclerz Müller — Franken, minister spraw wewnętrznych Severing, minister pracy Wissel, minister skarbu dr. Hilferding.

Liberałowie: minister spraw zagranicznych Stresemann, minister gospodarstwa Curtius, demokraci: min. sprawiedliwości Koch, minister wyżywienia Dietrich, bawarska partja ludowa minister poczt Schätzel,

Centrum: min. obszarów okupowanych i ruchu Guerard.

Rząd jest tymczasowy, ponieważ centrum na taki podział tek ministerjalnych nie godzi się, ale chwilowo nie chciało robić dalszych trudności.

W niedzielę radzono przez 3 godziny nad zestawieniem deklaracji rządowej, mającej być przedłożoną rajchstagowi we wtorek. Deklaracja jest bardzo trudna, bo chodzi o uzgodnienie zapatrywań co do 8-godzinnego czasu pracy, co do reformy podatkowej, amnestji i ustanowienia republikańskiego święta narodowego na 11 sierpnia. Oprócz tego chodzi o sprawę szkolną, co do której panują ogromne przeciwieństwa pomiędzy lewicą a centrum. Rząd zamierza radzić sobie z temi sprzecznościami, ażeby zadowolić jakoś wszystkie te stronnictwa, które dały ministrów i mają rząd popierać. Nacjonalisci wątpią czy się to rządowi uda i czy uzyska odpowiednią większość dla swych rządów.

**Ciężkie wewnętrzne położenie w Jugosławji.**

Postowie chorwaccy oświadczyli, że z obecnym rządem pracować nie będą i oświadczyają stanowczo, że bez rewizji konstytucji nie odbędzie się. Mówią, że utworzenia nowego rządu po-

dejmie się minister spraw wewnętrznych dr. Korošec ze słoweńskiej partji, który przystąpiłby wówczas do stronnictw przeciwrządowych.

**Światowy kongres Eucharystyczny w Afryce.**

Przyszły kongres eucharystyczny odbywać się będzie w stolicy Australji Sidney. a następny, który przypadnie w r. 1930, w Kartaginie w Afryce. Obrano miejsce i rok głównie dla ucz-

czenia św. Augustyna, który w Kartaginie przyszedł na świat, i którego 1500-na rocznica śmierci w 1930 roku przypada.

**Chamberlain, Nadrenja a Polska.**

Angielski minister spraw zagranicznych Chamberlain oświadczył w Izbie deputowanych na wniesioną interpelację, że w sprawie Nadrenji rząd angielski niema dalszych zobowiązań

względem innych państw. Dla tego w stosunku do Polski muszą wystarczyć umowy zawarte w Lidze Narodów i w Locarno.

**Zbrojne przygotowanie w Austrii.**

Austrjacka bojówka „Heimwehr“ przygotowuje na 15 lipca olbrzymie pochody i zebrania w Austrii w celu zaprestestowania przeciw znanym krwawym rozruchom ulicznym, które w tym dniu w roku zeszłym urządzili w Austrii

scjaliści. Rząd postanowił zarządzić jak najobszerniejsze środki ostrożności ze względu na możliwość starć z bojówką socjalistyczną „Republikanischer Schutzbund“.

**KRONIKA MIEJSCOWA.**

CHOJNICE, dnia 2 lipca 1928 r.

— **Przeгляд koni w Chojnicach.** W ostatniej chwili przypominamy wszystkim właścicielom koni zam. w obrębie gminy m. Chojnic o obowiązku doprowadzenia do przeglądu swych koni urodzonych w roku 1924 i starszych. — Przeгляд koni odbędzie się w dniu 2, 3 i 4 lipca rb. o godz. 8-mej rano na Placu Piastowskim. Ci, którzy osobnego wezwania nie otrzymali, muszą doprowadzić swe konie w środę dnia 4. 8. 1928 r. o godz. 8-mej rano. Konie należy doprowadzić z uzdeczkami wzgl. uździenicami i postronkami. Na afisze rozplakowane w różnych miejscach miasta zwraca się uwagę. Osoby uchylające się od przedstawienia koni swych do przeglądu, podlegają karze.

JULIUSZ VERNE.

**W płomieniach Indyjskiego buntu.**

82)

— A ja za pierwszym — dodałem.

Ton, w jakim wypowiedziałem te słowa, wywołał uśmiech na ustach kapitana — poznał z niego — że nie tleje się we mnie wzniosły zapal myśliwski.

— Czy znasz dobrze ten las? — zapytał kapitan Hod Kalaganiego.

— Najmniej dwadzieścia razy przebiegłem go we wszystkich kierunkach, tak we dnie jak w nocy — odpowiedział.

— Czy słyszałeś, że jakiś groźny tygrys ma się pojawiać nieustannie w tej okolicy?

— Tak, ale nie jest to tygrys, tylko tygrylica. Widziano ją w największym lesie, o jakie dwie milki angielskie stąd i już od kilku dni stara się ją upolować, ale dotąd nadaremnie, czy chcecie panowie...

— Ależ chcemy, chcemy, — zawołał kapitan Hod, przerywając Hindusowi i poszliśmy za nim

Jakkolwiek w Tarryani znajduje się nadzwyczaj wiele tygrysów, nie należy jednak wyobrażać sobie że bez potrzeby uwijają się po drogach i lasach; dopóki głód ich nie zmusi, nie wychodzą ze swych kryjówek i bardzo wielu podróżników przebywających lasy i dżungle, nigdy żadnego nie spotkało. Toteż urządzając na nie polowanie, trzeba najpierw starać się odkryć drogi, któremi przechodzą, a szczególnie źródła i strumienie, w których gasną pragnienie. Ale

nie dość na tem, trzeba jeszcze zostawić przynętę, przbijając udziec wołu do stupa stojącego wśród skał lub drzew, mogących myśliwym służyć za schronienie. Tak poluje się w lasach.

Inna rzecz na równinach: w tych niebezpiecznych polowaniach słoń staje się nader użytecznym pomocnikiem człowieka, ale musi być starannie do tego tresowany. Jednak mimo to nie raz ogarnia go przestrasz, co naraża na wielkie niebezpieczeństwo myśliwca siedzącego na jego grzbiecie.

Tygrys śmiało i bez obawy napada na słońcia a wtedy między nim a człowiekiem toczy się walka na grzbiecie ogromnego gruboskóra i kończy się bardzo często zwycięstwem tygrysa.

W taki sposób odbywają się zwykle wielkie polowania radzów bogatych indyjskich sportsmenów — ale kapitan Hod ani myślał o nich, pieszo wyszukiwał je i pieszo walczył z tygrysami.

Szliśmy tedy za przedko idącym przed nami Kalaganim, który jak zwykle Hindus, był mało mowny i tylko krótko odpowiadał na zadawane pytania.

W godzinę potem stanęliśmy nad bystrym strumieniem, na którego brzegach znać jeszcze było świeże ślady zwierząt. W pośród małej polanki wznosił się słup, a na nim wisiał udziec wołu.

Przynęta była już naruszona przez szakale, zawsze czyhające na zdobycz, za naszym przybyciem uciekły ich ze dwanaście.

— Panie kapitanie — rzekł Kalagani — tu

będziemy oczekiwać tygrysy, przyzna pan, że to wyborne miejsce na zasadzkę.

Jakoż rzeczywiście można tu było z łatwością ukryć się na drzewach lub poza skałami, tak aby zwrócić krzyżowy ogień ku odosobnionemu słupowi wśród polanki. Ja i Gumi umieściliśmy się na jednym drzewie, a kapitan i Fox na dwóch wielkich rozłożystych dębach, stojących naprzeciw siebie. Kalagani stanął za wysoką skałą, na którą mógł się wdrapać w razie niebezpieczeństwa.

Tym sposobem zwierzę będzie ze wszystkich stron wystawiony na strzały, których uniknięcie byłoby niemożliwym. Teraz należało tylko czekać cierpliwie jego przybycia.

Rozprószone szakale odzywały się w różnych stronach chrapliwym szczeniem, ale nie ośmielały się wracać do stupa. Uplynęła może godzina, gdy nagle oszczekanie ucichło i natychmiast dwa czy trzy szakale wyskoczyły z zarosli uciegając do najgęstszych zarośli.

Kalagani skinął byśmy się mieli na ostrożności. Powodem tej spiesznej ucieczki szakali nie mogło być nic innego jak zbliżenie się jakiegoś dzikiego zwierza — najpewniej oczekiwanej przez nas tygrysy — i należało lada chwila oczekiwać ukazania się jej na polance.

Trzymaliśmy broń w pogotowiu, kapitan Hod zaś i Fox wycelowali swoje karabiny w stronę skąd wybiegły szakale, trzymając palce na cynglach.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

## OSTATNIE WIADOMOŚCI.

### Wojewoda czy minister?

Z posła Kościakowskiego robiły ostatnie wiadomości wojewodę w Białymstoku. Obecnie donoszą, że ma zostać podsekretarzem stanu Rady ministrów.

### Posel Radicz wyzdrowieje.

Stan zdrowia Radicza polepsza się z dnia na dzień. Zamierzał już w ostatnią sobotę złożyć wyjaśnienia w sprawie położenia politycznego w kraju.

### Żałobne uroczystości za zabitych posłów.

W Zagrzebiu i w całej Chorwacji odbyły się w niedzielę żałobne uroczystości za pomordowanych posłów Pawła Radicza i Basariczka. Spokoju nigdzie nie zakłócono.

### Grad na Dolnym Śląsku.

Dnia 28 czerwca r. b. około godz. 5 po poł. przeszła nad kilku miejscowościami w pobliżu Reichenbachu (Śląsk Dolny) gradowa nawałnica która w szerokości 3 kilometrów zniszczyła w 95 procentach wszelkie zbiory.

### Grad dosięgał wielkości kurzego jaja.

### Walki z powstańcami w Meksyku.

W pobliżu Meksyku przyszło w piątek do krwawego starcia pomiędzy wojskami rządowymi a powstańcami. 26 powstańców zostało zabitych a 5 zabranych do niewoli, których niebawem rozstrzelano.

### Wybory na Prezydenta republiki w Meksyku.

W niedzielę wybierano w Meksyku nowego Prezydenta republiki.

### Śnieg w Anglii.

W ostatnich dniach obniżyła się znacznie temperatura w całej południowej Anglii. W piątek przez cały dzień padał w Londynie ulewny deszcz, w okolicach zaś Folkestone spadły nawet płatki śniegu.

### Następca Calondera?

W poniedziałek przybywa na Górny Śląsk zastępca naczelnika sekcji mniejszościowej Ligi Narodów, Hiszpan Arcarata, ażeby zebrać szczegóły o stosunkach mniejszościowych na Śląsku. Jest też wiadomość, że ma on zostać następcą p. Calondera na stanowisku prezesa komisji mieszanej. Rząd polski zaprosił p. Arcarata do Warszawy.

### Straszny wypadek ze samochodem.

Pod wsią Krośnice na szosie kaliskiej w Kutnowskiem wpadł samochód p. Mroczyka z Bydgoszczy, jadący ze czterema osobami i szoferem Kaźmierczykiem z Poznania, wskutek złamania się kierownicy na drzewo i rozbił się na szczytki. Szofer i jeden z jadących w samochodzie ponieśli śmierć na miejscu, 3 jest ciężko rannych.

### Straszne nieszczęście na kopalni.

W kopalni węgla w Roche la Moliere w pobliżu St. Etienne nastąpiła eksplozja, która spowodowała śmierć 48 górników. Jak donoszą, wypadek został spowodowany tem, że wskutek wybuchu pożaru pękł przewód z komprymowanym powietrzem. W chwili wypadku pracowało w pobliżu około 500 robotników, pomiędzy którymi wybuchła panika. Przeszło 200 l. udało się wydobyć na powierzchnię. Pomiędzy ofiarami jest 19 cudzoziemców, przedewszystkiem Polaków i kilku Marokańczyków.

### Gazeta ministra Stresemanna przestaje wychodzić.

Z dniem 1 lipca przestaje wychodzić w Berlinie gazeta „Tägliche Rundschau“. Jest to o tyle ważna wiadomość, że był to przyboczny organ ministra Stresemanna, uprawiający wrogą politykę przeciw Polakom.

## Handlarz żywym towarem wpadł w ręce policji. W ciągu jednego roku sprzedał 70 dziewcząt.

Z polecenia Urzędu Śledczego w Toruniu aresztowano w Sępólnie niejakiego Jecha, jako silnie podejrzanego o uprawianie handlu żywym towarem. Podczas rewizji znaleziono u Jecha większą sumę w dolarach i markach niemieckich.

Aresztowanego przewieziono do Torunia i osadzono go w więzieniu śledczym. Równocześnie prowadzono dalsze dochodzenia. Wynik ich przedstawia się nader sensacyjnie.

sław Czepczyński dnia 26 bm. o godzinie 23 wracali własnym samochodem z Poznania do Bydgoszczy. Autem kierował szofer Stefan Wardęga. Nagle skutkiem zepsucia się motoru, kierownica odmówiła posłuszeństwa, a auto jadąc w szybkim tempie, uderzyło o kamień, następnie upadło na przydrożne drzewo, poczem staczając się do rowu, przygniotło sobą znajdujących się wewnątrz pasażerów. Zawiadomiony o wypadku lekarz oraz policja, przybywszy na miejsce wydobyła z pod auta martwe już zwłoki pp. Kaczmarska i Czepczyńskiego i ciężko pokaleczonego Wardęgę, którego odwieziono natychmiast do szpitala. Wypadek ten wywołał zrozumiały żal i współczucie miejscowego obywatelstwa dla rodzin tak tragiczną śmiercią zmarłych kupców.

### Prerażająca katastrofa powodzi w Japonii.

Katastrofa powodzi w Japonii przybrała olbrzymie rozmiary. Bez dachu nad głową znalazło się około 130.000 ludzi, przeszło 500 osób zginęło w spienionych falach. Zniszczeniu uległo 8.000 domów, z których część zabrana była wprost przez wodę.

### Stracone nadzieje w uratowanie Amundsena.

Zbiórka na ekspedycję ratunkową dla Amundsena przekroczyła sumę 100.000 koron. Ogólnie panuje przekonanie, iż samolot Amundsena musiał spaść na morze pomiędzy Spitzbergiem i Tromsø, wobec czego należy spodziewać się że zatonął nie mogąc tak długo utrzymać się na powierzchni.

### Stan zdrowia gen. Nobile.

Najświeższe wieści głoszą, że stan zdrowia gen. Nobile jest poważny, ale życiu nie zagraża. Z powodu bólei jakich doznaje wskutek złamania nogi, bredzi w malignie.

Inne wiadomości głoszą, że stan generała poprawił się na tyle, że rząd włoski dał mu zlecenie na urządzenie wyprawy za rozbitkami „Italii“. Lotnik Lundberg, który się rozbił ze swym aparatem na krze z rozbitkami Nobilego domaga się szybkiej pomocy, ponieważ kra, na której się wszyscy znajdują, grozi rozbitkiem na kawałki.

Na pomoc rozbitkom statku „Italii“ zamknęły w lodach odwiecznych, pospieszają samoloty fińskie i włoskie, zaopatrzone w narty, które zamierzają rozbitków pojedynsko pozabierać ze sobą. Położenie poprawiło się o tyle, że przestała się posuwać. W poniedziałek spodziewany jest w pobliżu miejsca rozbitków łamacz lodów „Krassin“.

### Łódź otrzymała 2 miliony dolarów pożyczki.

Z Banku Gospodarstwa Krajowego nadeszły do Łodzi 2 miliony dolarów pożyczki jako zaliczka z przyszłej pożyczki amerykańskiej. Pieniądze te zostaną użyte na rozszerzenie robót kanalizacyjnych oraz na zapoczątkowanie wielkiej kolonii robotniczej na Polesiu Konstantynowskiem.

### Śląsk otrzymał pożyczkę.

Do Banku Polskiego wpłynęła w tych dniach pożyczka śląska, którą otrzymało województwo śląskie w rozmiarach 100 milionów zł.

### Rządowe stronnictwo staje się coraz ruchliwszem.

Pod przewodnictwem pułkownika Sławka, prezesa organizacji Bezpartyjnego Bloku współpracy z Rządem utworzono w Poznaniu 29 czerwca tymczasowy komitet na województwo poznańskie. Prezesem został poseł dr. Surzyński.

### Pożar portu.

We francuskim porcie Jouinville wybuchł pożar, powodując szereg wybuchów. Liczne domy zostały zniszczone. 2 osoby poniosły śmierć, kilkadziesiąt rannych. Miasto częściowo zostało opróżnione.

### Zgon kardynała.

W Rzymie zmarł kardynał Giovanni Zechi.

### Katastrofa powodzi.

Olbrzymie burze i powodzie nawiedziły znowu Japonię. Powstałe straty wynoszą 1½ milj. jen. Osób zginęło przeszło 100.

### Wdzięczność kongresu dla Warszawy.

Prezydent międzynarodowego Biura Pokoju p. dr. Hoborlin przesłał na ręce ministra Zaleskiego pismo, w którym wyraża wdzięczność za okazaną życzliwość, dalej wyraży hołdu dla narodu i władz i nadmienienia, że powodzenie 26 kongresu przeszło wszelkie oczekiwania.

— **Wydział Obwodowy Nr. 2 Kasy Emerytalnej** dla robotników Kolei Państwowych w b. dz. prusk. w Gdańsku podaje do wiadomości, iż na mocy uchwały Zarządu K. E. z dnia 9. 6. 1928, wypłaca osobom pobierającym w dniu 1 stycznia 1928 renty z tejże Kasy, jednorazową zapomogę w wysokości 45 proc. — 100 proc. pobieranych obecnie kwot rentowych. Wypłata uskuteczni się w dniu 1 lipca wzgl. w pierwszych dniach lipca br. przez P. K. O. Warszawę. Osobnych zaświadczeń o wypłacie nie wysyła się.

— **Niedzielne imprezy.** W niedzielę „Sokol“ urządził w Chojnicach swoją rewję równocześnie Tow. Powstańców i Wojaków urządziło swoją doroczną zabawę, połączoną ze strzelaniem. Obie imprezy udały się doskonale. O bliższych szczegółach doniesiemy jutro.

— **Udogodnienie dla klientów przy subskrypcji pożyczki inwestycyjnej.** 4 proc. premjowa pożyczka inwestycyjna cieszy się coraz większym powodzeniem tak, iż instytucje przyjmujące zapisy na obligacje z trudem mogą podać pracę z tym związanej. Dla udogodnienia publiczności uruchomiła P. K. O. dodatkową kasę przyjmującą zgłoszenia subskrypcyjne w godzinach po południowych od 3 — 6.

— **Niebieski ptaszek.** Włóczy się z miejsca na miejsce niejaki Maksymilian Filus z Górnego Śląska i wyludza od ludzi i urzędów pod różnymi pozorami datki pieniężne. Starostwo ogłasza, iż osobnik ten czuje wstręt do pracy i na żadną pomoc nie zasługuje. (ch)

— **Pomocnicza policja łowiecka.** Leśniczy z Zielonej Chociny p. Roman Szulc został mianowany jako organ Pomocniczej Policji Łowieckiej na powiat chojnicki. Pan Szulc jest upoważniony do przeprowadzenia wszelkiej kontroli w tym zakresie oraz do ścigania przekroczeń ustawy łowieckiej. (ch)

— **Samochód sam ruszył z miejsca.** W sobotę około 12 godziny w obiad stał przed śpichrzem p. Szyskiego jego ciężarowy samochód. Motor był odstawiony lecz że w tem miejscu jest znaczna pochyłość, a hamulce nie były prawdopodobnie zbyt mocno przytwierdzone więc samochód zaczął się staczać po pochyłości w kierunku kina „Nowości“. Na drodze samochód zatoczył się na kania któremu zdarł skórę z piersi. (Ai)

— **Bijatyka.** W piątek wieczorem pobito się dwoje ludzi w pewnej tutejszej restauracji. Pocubionych chcieli rozdzielić ze sobą dwaj posterunkowi, ale ponieważ byli na to za słabi, przeto wezwano do pomocy jeszcze kilku i dopiero wówczas zdolano powalonych rozbroić i odstawić na posterunek dla zdania przykrego rachunku sumienia ze zakłócenia spokoju publicznego. (Ai)

— **Podkomitet dla pomocy wdów i sierót** po kolejarzach urządził w niedzielę zabawę, w ogrodzie Nowej Ameryki u p. Pruskiego, dochód z której był przeznaczony na pozostałe wdowy i sieroty po kolejarzach. Zabawa miała dostateczne powodzenie. W następnym numerze napiszemy o niej kilka słów więcej.

## Z WOJEWÓDZTWA.

**Król Zalesie,** pow. świecki. (Tak długo dzban wodę nosi aż się ucho urwie.) Przed dłuższym czasem skradz. jednemu właścicielowi na wybudowaniu z pola dobry kultywator. Poszkodowany o zajęciu doniósł posterunkowi policji państwowej w Lubiewie, który wszczął energiczne dochodzenia. Policja odnalazła ów skradziony kultywator u pewnego właściciela również na wybudowaniu. W związku z tem wyszły na jaw jeszcze inne grubsze sprawy popełnione przez owego właściciela. Mianowicie znaleziono tam cały zapas drzewa i drągów użytkowych, skradzionych z sąsiednich lasów państwowych. Złodziej był dość wyrafinowany, gdyż skradzione sztuki zaopatrzył odpowiednimi numerami, bowiem w jakiś sposób zdobył odnośne czcionki z cyframi używane w lasach państwowych do numeracji drzewa. Jednak i ta sztuczka nie wiele pomogła; drzewo obłożono sznurem a następnie sprzedano w drodze licytacji. Tak oto i w tym wypadku spełniło się staropolskie przysłowie: Tak długo dzban wodę nosi, aż się ucho nie urwie“.

**Chełmża.** (Trąba powietrzna). W ubiegłą niedzielę nad naszym miastem przeciągała szalona burza, której towarzyszyła trąba powietrzna w rodzaju cyklonu, przepelnionego deszczem i gradem, posuwając się w stronę Bieli i Dubielna, niszcząc wszystko i wyrządzając olbrzymie szkody. O sile cyklonu świadczą połamane i ogołoczone z koron lub wyrwane z korzeni nad szosą stojące, olbrzymie topole i drzewa owocowe. Wielką stodołę p. Hausera, zbudowaną z pali, rozrucił na wszystkie strony, łamiąc grube belki jak zapałki, dalej rozniósł zabudowania gospodarcze Strobela, Fietza, Zielińskiego i innych. Z domu mieszkalnego p. Bładka uniósł całą górną część i rzucił na podwórze, łamiąc wiązania dachu w drobne drzazgi, słomiany dach stodoły p. Jaworskiego w Dubielnie znikł bez śladu. Ogrody owocowe poniosły ogromne szkody przez kompletne ogołocenie ich z koron. Cyklon nie tracąc na gwałtowności i sile, posunął się w stronę Grzegorza i Wąbrzeźna.

**Tezew.** (Osobliwy złodziej) Jakiś osobliwy złodziej grasuje obecnie w naszym „grodzie. I tak z pewnego niezamkniętego na klucz mieszkania zginął płaszcz, na innym miejscu rylna deszczowa, a jeszcze gdzieś indziej żelazne kraty zakrywające zewnętrzne okno piwnicy. Kraty w dodatku były wmurowane. Poszkodowani zachodzą w głowę, kto tych kradzieży dokonuje i komu te rzeczy są potrzebne i coraz z większym podejrzeniem spoglądają na walęjących się cyganów z patelniami, które, jak nas informują, kupują w składach po 4 zł. i obronowawszy je, a nawet tylko wytarłszy je do połysku sprzedają jako miedziane itp. po 8 i więcej zł.

**Bydgoszcz.** (Katastrofa samochodowa.) We wtorek wydarzyła się katastrofa samochodowa, która pociągnęła za sobą dwie ofiary. Katastrofa wydarzyła się na szosie dwa i pół km. za Złotnikami od strony Bydgoszczy. Dwaj znani kupcy bydgoscy pp. Czesław Kaczmarek, i Władysław

**Toruń.** (Nocne ćwiczenia samolotów.) W nocy z 25 na 26 bm. samoloty 4 p. lotniczego w Toruniu urządziły nocne ćwiczenia, przyczem mieszkańcy Torunia mieli możliwość podziwiania samolotów, unoszących się w przestworzach i oświetlanych przez reflektory.

## RUCH W TOWARZYSTWACH.

**ZEBRANIE MIESIĘCZNE TOW. MĘŻCZYZN KATOLIKÓW,** pod wezwaniem Św. Wojciecha parafji Chojnice odbędzie się w konsumie urzędniczym w poniedziałek dnia 2 lipca br. o 8 wieczorem. O liczny udział członków uprasza Zarząd.

Redaktor naczelny: DYONIZY KOWALSKI.

Liturgia czynności: 3 B. 91/26

### W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

W sprawie oskarżenia prywatnego oskarżyciela Józefa Kubicy, posterunkowego st. śledczej, lat 40, zamieszkałego w Chojnicach przy ul. Podgórznej 2.

przeciwko oskarżonej Franciszce Kruśczyńskiej, wł. domu, żonie Wiktora Kruśczyńskiego, zam. w Chojnicach ul. Podgórzna 2. o zniewagę.

Sąd Powiatowy w Chojnicach na posiedzeniu w dniu 24. listopada 1926 r. odbytem przy udziale:

Przewodniczącego  
S. P. Janickiego  
Ławników:  
Grzonkowskiego  
Prądzińskiego  
Sekretarza:

apl. Głowczewskiego.

orzekł: Oskarżoną uznaje się winną występku z § 185 k. k. i zasądza się ją na grzywnę w wysokości 10 zł, którą w razie nieśladagalności zamienia się na dwa dni więzienia. Oskarżycielowi prywatnemu udziela się upoważnienia do ogłoszenia jednorazowo skazania w Dzienniku Pomorskim na koszt oskarżonej. Natomiast uwalnia się oskarżyciela od oskarżenia z skargi wzajemnej.

Koszty postępowania ponosi oskarżona.

(—) Janicki  
uwierzytelnia.  
Chojnice, 5. czerwca 28 r.  
podpis nieczytelny  
Sekretarz Sądu Powiatowego.

### Olej do podłogi

pierszorządny gatunek bez nieprzyjemnego zapachu po najtańszej cenie dla szan. urzędów  
ceny ulgowe

poleca  
**BRACIA HUBERT**  
właśc. J. Hubert  
Rok zał. 1894 Tel. 219  
ul. Gdańska 18.

### Róże

dzienne świeżo cięte  
poleca

**K. Błaszczak**  
szosa Gdańska.

### Na sprzedaż

2 kompl. urządzenia kuchenne  
2 wielkie stoły  
1 wielkie lustro  
2 lampy gazowe  
1 żelazne łóżko dzielące  
1 żelazny piec  
2 balje do bielizny  
1 lampa naftowa  
1 krzesło i  
1 kosz dla niemowląt

Łądkowski, skład 4 skórek  
Rynek 22.

Z dnieniem 2 lipca 28 r.  
otwieram

### warsztat krawiecki

ul. Strzelecka 17.

## Z zagłówek Mignon

plywającej w zatoce klubowej skradziono w nocy z środy na czwartek

liny (Manilatanwerk)  
**100 zł nagrody**

wypłaci klub za wykrycie złodziei.

Klub Żeglarski Chojnice.



## Chorzy na płuca

Tysiące już wyleczonych!

Załadajcie natychmiast książki, omawiającej moją

nową sztukę odżywiania która już wielu uratowała. Może być stosowaną przy zwykłym trybie życia i przyczynia się do szybkiego zwalczania choroby, nocne poty i kaszel znikają, waga ciała zwiększa się i stopniowy proces wapnienia uleczają chorobę.

**Powagi**  
na polu wiedzy lekarskiej potwierdzają skuteczność mojej metody i chętnie ją stosują. Im w cześniej rozpoczyna się stosowanie mojego sposobu odżywiania tem wyniki są lepsze.

**Zupełnie darmo**  
otrzymacie moją książkę w której zawarte są wiadomości naukowe, ponieważ mój nakładca wysłał gratis tylko

10,000 egzemplarzy przeto napiszcie natychmiast, abyście się stali również szczęśliwymi odbiorcami.

**Georg Fulgner, Berlin - Neukölln**  
Ringbahnstrasse 24 Oddz. 610.

## Słynny Astrolog

robi wspaniałą propozycję  
**BEZPŁATNIE**

chce Wam powiedzieć, czy przyszłość Wasza będzie szczęśliwa i jasna. Jakie osiągnięcie powodzenie w miłości, małżeństwie, przedsięwzięciach Waszych, planach i pragnieniach. Możecie również otrzymać wytlómaczenie wielu ważnych zagadnień, które jedynie Astrologja wyjaśnić jest zdolna.

**Czy urodziłeś się pod szczęśliwą gwiazdą?**

RAMAH, słynny orientalista i astrolog, którego studia i porady astrologiczne wywołać zdołały istny nawał tysiącznych piśmiennych podziękowań z całego świata, prześle Wam GRATIS, na zasadzie swej nieporównanej metody, jedynie na mocy udzielonego sobie, Waszego imienia, adresu i ścisłej daty urodzin, astrologiczną analizę Waszej przyszłości, która łącznie z osobistymi radami" zawleć będzie wskazówki, które Was wprowadzą netylko w zdumienie, ale w zapał i entuzjazm. "Porady osobiste" zdolne są zmienić bieg Waszego życia. Napiszcie zaraz bez wahania w Waszym własnym interesie — adres: RAMAH,

Folio 148 PE. 44Rue de Lisbonne, PARIS. Nadzwyczajna niespodzianka czeka Was! Jeżeli chcecie, możecie w liście załączyć zł. 1. — w markach pocztowych, które przeznaczone są na pokrycie części kosztów porta i in. Porto do Francji: zł. 0.50. 459

**Nadeszły już**

Losy do III. klasy 17. Loterii Państw.

ostatni termin wykupienia 6 lipca 1928 roku

Kolektura Loterii Państwowej w Chojnicach telefon 243.

## Składaj systematycznie,

a będziesz miał z czego czerpać w potrzebie

Przyjmujemy pieniądze na oprocentowania i płacimy od wkładów 6—10 proc. rocznie nie potrącając podatku od kapitałów.

Wypożyczamy bezpłatnie domowe puszeki oszczędności.

Otwieramy rachunki bieżące i konta czekowe.

Załatwiamy wszelkie przekazy czekowe i pieniężne.

## Miejska Kasa Oszczędności

Chojnice Ratusz pokoje 5 i 6.

Za wkłady i ich oprocentowanie ręczy miasto Chojnice całym majątkiem i dochodami

## Cytry

tanio na sprzedaż jako też:

**lekcje i nuty**

poleca  
E. Grove, Człuchowska 2.

Jutro we wtorek o godzinie 8—12 i od 2—6 odbędzie się w rzeźni

przedaż

**tlustej wołowiny**

Prima nowe angielskie

matjasy

poleca  
Jan Pański, Brusy

## 1 rower

(męski) dobrze utrzymany tanio na sprzedaż.

Plac Jerzego 1. II. pr.

## Szofer

(wyuczony ślusarz) może się zgłosić.

Emil Hermann Chojnice

## Służąca

zaraz potrzebna.

Pl. Piastowski 14.

## Kucharka

może się zaraz zgłosić.

Restauracja Westerski Chojnice.

## Zł 3000

wypożyczę za posadę 150 złotych miesięcz.

Pls. of. do Dzien. Pom. pod „150“.



Polecam samochody marki:  
**Cadillac, LaSalle, Oakland, Chevrolet**  
1927 sprzedano więcej niż milion.  
Wielkie, silne, wygodne z zaletami samochodów luksusowych, ulubione, ponieważ eleganckie. Również jako samochody ciężarowe i dostawowe, prędkie, pewne i gospod.

**Buick, Oldsmobile, Pontiac**  
Samochody osobowe i ciężarowe  
—: po korzystnych warunkach zakupu —:

**Ryszard Gehrke,**  
Centrala samochodów — Chojnice  
Telefon 108.

## Trumny

Jak i wybicia do trumien wykonanie pierwszorządne, mam stale na składzie po umiarkowanych cenach.


**Fr. Kiedrowski**  
magazyn mebli i trumien  
ul. Człuchowska 6. ul. Człuchowska 6.

## Karty do gry

do nabycia w księgarni Dzien. Pomorsk.

## Wojazera

na stałą posadę z dobrymi świadectwami za złożeniem kaucji lub gwarancji przyjmie  
Fa. „Fotorama“  
właśc. M. Krüger.



Uciechę w noszeniu obuwia

Jeżeli masz, jeżeli ono będzie wygodne i czyste i będzie ci wygodne i przyjemne w noszeniu pasty „URBIN“

Właściwość obuwia — do utrwalenia pody — nie ma nic lepszego nad „URBIN“

Właściwość pasty do obuwia

**Urbin**

## Z WOJEWÓTZA.

**Czersk.** (Zabawa Towarzystwa Ludowego.) Swą 33-letnią z rządu zabawę letnią obchodziło miejscowe Towarzystwo Ludowe w święto Piotra i Pawła. Pogoda zbyt nie dopisała, mimo to obywatelstwo czerwiek wzięło bardzo liczny udział w zabawie, co świadczy o wielkiej popularności, którą się Tow. Ludowe w mieście naszym cieszy. Po zbiórce przed hotelem p. Jagalskiego, wyruszone z orkiestrą Towarzystwa Powstańców i Wojaków, które to Towarzystwo także wzięło liczny udział w zabawie, do lasu czerskiego. Były tu różne urozmaicenia, miodziel bawila się m. i przy tańcach, strzelaniu do tarczy itd. zaś dziećmi zajmował się znany ulubieniec dżitawy p. Tocha. On to rozdawał im karmelki, urządził z nimi różne gry i śpiewał wspólnie z dziećmi pieśni kościelne i narodowe. Zaś orkiestra koncertowała i uprzyjemniała tem samem pobyt w lesie. Późnym wieczorem wrócono do miasta. Tu przed hotelem p. Jagalskiego przemówił do licznej publiczności długoletni prezes Towarzystwa Ludowego p. Dr. Zieliński. Nasamprzód podziękował wszystkim za liczny udział w zabawie, a w szczególności Tow. Powst. i Wojaków i p. p. kuceom. Potem wyjaśnił dla czego właśnie Towarzystwo Ludowe obchodzi swe zabawy tylko w święto Piotra i Pawła. Towarzystwo to jako paw. króś katolickie i narodowe było za czasów zaborczych prześladowane ze strony władz wszelkimi sposobami, tem więcej iż posiadało 900 członków, co Niemców tem większym strachem napełniło. Urządzenia zabawy w niedzielę utrudniono Towarzystwu zupełnie. To też obrano sobie dzień, który nie był urzędowym świętem niemieckim, a tem właśnie było święto Piotra i Pawła. Jednakże i w tym dniu władze nie pozwoliły, by Towarzystwo szło w szeregu i z otwartym sztandarem, gdyż to „zagroziłoby porządek publiczny“. Sztandar okuto więc w łańcuchy, zamknięto na wielką kłódkę i tak niesiono go przez miasto. Członkowie zaś szli rozpuszczeni jak stado owiec. Dopiero za miastem uformował się pochód i rozwinięto sztandar. Zabawy urządzano w lesie p. Lipińskiego, gdyż pozwolenia na urządzenie zabawy w lesie państwowym Tow. nie uzyskało. Towarzystwo mimo to przetrwało z wyjątkiem wszelkie prześladowania i dziś z dumą patrzeć może na swój sztandar, który, choć już cośkolwiek potargany, jest symbolem i świadkiem tych wszystkich szczytów i prześladowań najeźdźcy. Okrzykiem na cześć Odrodzonej Polski zakończył p. Dr. Zieliński swą przemowę. Po odpiewaniu jednej zwrotki „Boże coś Polskę“ rozeszli się uczestnicy na spoczynek nocny. (e)

**Tuchola.** (Aresztowany za krzywoprzysięstwo.) Dziś toczyła się przed tutejszym Sądem Ławniczym pod przewodnictwem sędziego Majerkiewicza rozprawa o pobicie. Jako powód występował niejaki Nakleński, jako świadek Franc. Babiński, starszy, deputatnik z wybudowania pod Złotowem. Po zeznaniach Babińskiego sąd zarządził natychmiastowe przyaresztowanie go i przeprowadzenie do więzienia.

**Lubiewo pow. tuch.** (Z życia Sodalicji.) Jedną z sodalisk w Lubiewie pisze nam co następuje: W niedzielę 24. czerwca urządził nasz czcigodny ks. Moderator wycieczkę Sodalicji Marjańskiej do Nadleśnictwa Wichrzlas. O godz. 1.30 w poł. zebrała się Sodalicja na sali p. Kłóski, skąd o godz. 2 giej wycieczka wyruszyła na 8 umajonych wozach i przy dźwiękach orkiestry przez Lubiewo do Nadleśnictwa Wichrzlas. Podczas podróży śpiewano wesołe piosenki. Zajechano do p. Nadleśniczego, gdzie na stosownym w lesie miejscu przy bardzo licznych udziałach gości i przyjaciół Sodalicji wesoło się dawiono. Śpiewy wesołe wykonane pod batutą p. Napłatkę, ku miłemu zadowoleniu gości, wypadły bardzo dobrze. Również odegrano kilka monologów i wygłoszono kilka stosownych deklamacji. Nastąpiła potem wspólna fotografia Sodalicji; jakoteż rodziców, braci i sióstr członkin Sodalicji. Wzniesiono toast na cześć Ks. Moderatorki, który tyle prac i trudów dla Sodalicji ponosi; dalej na cześć p. Napłatkę, który tak bezinteresownie dla Sodalicji się poświęca, również na cześć p. Nadleśniczego, który wielką życzliwość dla Sodalicji okazał przez gościnne jej przyjęcie u siebie. Cześć im! Czas miły i wesoły szybko upłynął, toteż o godz.

8 wracała wycieczka przy dźwiękach orkiestry przez Tratnowo do Lubiewa. Przed wioską ustawiał się Sodalicja szeregiem, skąd ruszono z muzyką i lampionami wspaniałym pochodem przez wioskę na salę p. Kłóski, gdzie wśród licznych udziałów gości bawiono się do 2 godz. Tu odegrano żart sceniczny. „Bigos w ogłoszeniu“; fraszkę sceniczną: „Tramwaj“; monolog: „Pani Kokocińska“, Dla uświetnienia wykonały jeszcze śpiewaczki kilka udatnych wesołych pieśni. Dalej odegrano humorystyczną scenę: „Figlik kopytkowy“. Ks. Moderator podziękował serdecznie p. gospodarzom, którzy okazali życzliwość Sodalicji bezinteresownym udzieleniem furmanek i wzniosł na ich cześć toast. Gospodarzom tymi są: P. Jakubowski, p. Leon Mrozik, p. Kluczyk, p. Pronobis, p. Łukaszewski, p. Leon Rydelek, p. A Kluczyk z Suchej p. Clepluch „Cześć zacynym gospodarzom!“ Również wzniosł Ks. Moderator toast na cześć Sodalicji, na cześć rodziców członkin Sodalicji, jakoteż na cześć przyjaciół Sodalicji. O godz. 2. opuściła Sodalicja z ks. Moderatorem salę zabawy, przechodząc się do domów. Serdeczne podziękowanie należy się Ks. Moderatorki za tak miłą wycieczkę, przez którą Sodalicja licznych przyjaciół pozyskała. Naszemu dzielnemu Ks. Moderatorki pozostaniemy wdzięczni zawsze i z wdzięcznym sercem wypowiadamy stokrotne „Bóg zapłać“.

**Świecie nad Wisłą.** (Ze zjazdu Kółek Rolniczych.) Niezwykle uroczyste odbył się tutaj onegdaj tegoroczny walny zjazd rolników zrzeszonych w Kółkach Rolniczych, z całego powiatu świeckiego. Zjazd rozpoczął się mszą św. odprawioną przez ks. dziekana Kohnitzera, który też nie omieszczał wygłosić pięknego kazania. Następnie uformował się pochód, który z orkiestrą Kadry Marynarki na czele, ze sztandarami Kółek: Drzyckiego, Pruszcza i Przysierska, ruszył do lokalu obrad „Strzelnicy“. Tamże prezes powiatowy p. Czajkowski z Płochocina zagaja obrady a po uczczeniu pamięci zmarłych w ub. roku członków przez powstanie z miejsc, dziękując ks. dziekanowi za odprawione nabożeństwo, wita przybyłych gości p. t. pp.: starostę Kowalskiego, burmistrza Kostka, dyrektora P. T. R. Dybowskiego z przybyłymi referentami, dyr. Syndykatu Rolniczego Kolarzem, dyr. Kom. Kasy Oszczędności Dorankiem, przewodniczącą Ziemianną na Pomorzu Janta—Poczyńska, przewodniczącą Ziemianną powiatu świeckiego Parczewską i licznie przybyłych delegatów Kółek.

Zabiera głos starosta p. Kowalski życząc zjazdowi pomyślnych obrad ponadto zapewniając zebranych że tak Wydział jak i Sejmik Powiatowy nie odmawia rolnikom poparcia, wskazując na to że budżet tegoroczny na cele rolnicze wzrósł z 6 na 18.000 zł. W imieniu miasta składa życzenia i wita zebranych burmistrz p. Kostka.

Następuje wyczerpujące sprawozdanie z działalności Kółek prezesa powiatowego p. Czajkowskiego. I wyniki z tego iż w powiecie istnieje 36 Kółek. W Kółkach tych sprowadzono, w ciągu roku sprawozdawczego: 105 wagonów sztucznych nawozów 16 wagonów pasz, 10 wagonów soli bydłowej, 39 wagonów soli bydłowej, 39 wagonów opału. W Kółkach odbyło się 349 zebrań i 22 zwledeń gospodarstw. Rolnictwo w powiecie obsługuje: 7 Banków Ludowych, 7 Kas Stefczyka, 4 „Rolniki“ 6 mleczarni spółdzielczych i 4 mleczarnie prywatne. Poza tem istnieje 5 Kółek Hodowlanych z kontrolą mleczności i 8 sekcji konkursowych.

Następny z kolei przemawia dyrektor P. T. R. Inż. p. Dybowski, który obrazuje w streszczeniu działalność P. T. R. w kierunku szerzenia oświaty rolniczej, w sprawach zalegów o kredyty, w nabywaniu drzewa budowlanego oraz pomocy dla osadników. Kierownik Kola Doświadczalnego Ziemiann pow. świeckiego p. inżynier Markowski wygłosił referat na temat: „Jak zorganizować gospodarstwa nasze, żeby z nich osiągnąć jaknajwiększe dochody“. Po rzeczowej dyskusji nad referatem przystąpiono do klasyfikacji Kółek rolniczych i rozdania nagród.

Według oceny zarządu głównego P. T. R. zostały zaliczone, do kategorii pierwszej, kółka Rolnicze Drzyckiego, Pruszcza, Jezewo, do kategorii drugiej: Gruczno, Serock, Świekatowo, Płochocinek, do kategorii trzeciej: Bzowo, Świecie, Za-

wada, Różanna, Lniano, Osie, Przysiersk, Bukowiec, do kategorii czwartej: Sucha, Zdroje, Nowe, Lubiewo, Lfisk, Król. Zalesie, Łązek, G. Grupa, Topólno Komórsk; do kategorii piątej: Michale, Białdżim, Łowinek, Warlubie.

Najlepsze Kółko Rolnicze w powiecie Drzyckim otrzymało: nagrodę Wydziału Pow. apteczkę weterynaryjną; nagrodę P. T. R. spryskiwacz, nagrodę „Rolnika“ 100 kg. zboża siewnego. Kółko Rolnicze Pruszcza otrzymało nagrodę Wydz. Pow. apteczkę weterynaryjną. Kółko Rolnicze Jezewo 200 kg. zboża siewnego. Kółkom drugiej kategorii przyznano jako nagrodę po 100 kg. zboża siewnego, a Kółkom trzeciej kategorii po 50 kg. zboża siewnego. W wolnych waloskach liczni delegaci poruszali cały szereg ważnych spraw dotyczących rolnictwa.

Odpiewaniem pieśni „Kto się w oplekę“ zakończono obrady walnego zebrania.

W ogrodzie „Strzelnicy“ dokonano zdjęcia fotograficznego.

Wielką niespodziankę sprawiły uczestnikom zjazdu 20 uczennic kursu gotowania pod kierownictwem instruktorki p. Sygnarskiej które przy współudziale pań Ziemiannek krzątały się nad przygotowaniem obiadu dla rzeszy uczestników, zdając temsamem publiczny egzamin z nabytych zdolności kulinarnych. Do obiadu zasiadło około 200 osób racząc się smacznie potrawami, i wyrażając hymny pochwalne dla kursistek i pomagających pań. (e)

**Przysiersk pow. świecki.** (Goście ze Świecia.) Onegdajszej niedzieli przybyło do naszej miejscowości Stow. Młodzieży Żeńskiej ze Świecia z swym patronem ks. Prabućkim na czele. Wycieczkowicze wzięli udział w uroczystym zebraniu tutejszego Stow. Młodz. Żeńskiej, które rozpoczęło się odpiewaniem pieśni do Matki Boskiej. Potem patronka Stow. p. Szukówna miała odczyt na temat „o samodzielnosci“. Druchny wygłoszyli kilka udatnych deklamacji. Także przemawiali miejscowy czcigodny proboszcz ks. Hoppe, jakoteż ks. patron Prabućki ze Świecia; ostatni zapraszając tutejsze Stow. do Świecia. Odpiewaniem pieśni „Boże coś Polskę“ zakończyło się zebranie. Później, w sali „Domu Polskiego“, p. Wojdy, przy udziale licznie zebranej publiczności śpiewał chór świeckiego Stow., dalej wygłoszono deklamacje, a co najcenniejsze odegrano trzyaktowy dramat pt. „Obraz Matki Najświętszej“. Na koniec wyraził ks. Prabućki słowa podziękowania licznie zebranej publiczności, która z zadowoleniem rozchodziła się po domów odnosząc jaknajlepsze wspomnienie z przedstawienia tak ładnej sztuki. Owacyjnie żegnano opuszczających naszą wleś gości ze Świecia, którzy wozami wyruszyli w kierunku Terespoli. (e)

**Bukowiec pow. świecki.** (Przebudowa mostu.) W ostatnich dniach przebudowano most na drodze (bruku) prowadzącej z Bukowca do Bramki. Obecnie po ukończeniu budowy oddano znow drogę do publicznego użytku. (e)

(Zabawa ewangelików.) Onegdaj urządził sobie w Bukowcu ewangelicy niemal całego powiatu, swoją doroczną zabawę na którą przybyło dużo ludzi z rozmaitych stron. (e)

(Echa jarmarku.) Ostatni jarmark, szczególnie na konie i bydło, który onegdaj tu miał miejsce, był licznie obelany. Spędzono przeszło 100 sztuk koni jak i niemniej bydła, za bydło żądano 300—600 zł. za konie liche do 150 zł., nieco lepsze do 800 zł. robocze do 700 zł., lepsze do 1000 zł. Oczywiście że ceny takie tylko żądano lecz mało kto płacił: ruch był słaby, Jarmark kramny, również nie cieszył się wielkim ożywieniem. Targ na bydło i konie odbywał się na nowym targowisku, obok przedsiębiorstwa p. Wardzińskiego. (e)

**Świekatowo pow. świecki.** (Znow wypadek.) W sobotę 23. b. rano znaleziono przy składnicy materiałów potrzebnych do budowy kolei Bydgoszcz—Gdynia w pobliżu stacji Szewno stróża Kluczkowskiego ze Szewna, starca około 60-letniego prawie bez przytomności leżącego. Czy w tym wypadku zachodzi napad czy też nieszczęśliwy wypadek, narazie nie wiadomo. Dochodzenia w toku. Kluczkowskiego odstawiono jeszcze tego samego dnia do szpitala w Świeciu.

**Grudziądz.** (Niemieccy bandyci strzelają do strażnika polskiego.) W tych dniach strażnik graniczny Turzka,

przechodząc w czasie służby opodal granicy na terenie powiatu grudziądzkiego, był ostrzeliwany przez trzech niemieckich myśliwych, czatujących po stronie niemieckiej. Jeden z nich oddał strzał karabinowy w kierunku strażnika, lecz obmylił. Kula przeszła nad głową strażnika. Sprawą tą zajęło się starostwo grudziądzkie, celem interwencji u władz niemieckich. (e)

**Nowe nad Wisłą.** (Zrywanie mostu.) Niedaleko naszego grodu, znajdującego się most na Wiśle, zostaje zrywany. Prace nad tem trwają już dłuższy okres i stale posuwają się naprzód. Przytem zajęte znalazło około 150 ludzi. (e)

(Wianki.) Noc świętojańska obchodziło i nasze nasze miasto uroczyste. Liczne tłumy obywatelstwa wylegały nad brzegi Wisły by podziwiać puszczanie wianków. (e)

(Zabawa Och. Straży Pożarnej.) Miejsce Ochotnicza Straż Pożarna urządziło sobie onegdaj wycieczkę do lasu pod miastem. Tamże urządzono zabawę. Na łonie natury wśród zieleni drzew bawiły się tłumy publiczności wesołe. (e)

(Z targu.) W ostatnim targowym dniu płacono na miejscowym rynku, który był dosyć obelany, za nabiał: funt masta 2—2.20 zł. mendel jaj 2.20—2.50 zł. kury 4—5 zł. sztuka, kurczęta 2.50 zł. parę, kartofla 5—7 zł. centnar, marchew za paczek 30—40 groszy, cebulę 20—30 gr. starą cebulę za funt 40—50 gr. (e)

(Echa jarmarku.) W czwartek 28. bm. odbył się tutaj jarmark na konie i bydło. (e)

**Starogard.** (Kradzieże na jarmarku.) Na ostatnim jarmarku skradziono jednemu obywatelowi z powiatu 280 zł., jednemu obywatelowi z powiatu 230 zł., jednemu obywatelowi z powiatu 140 zł., jednej kobiecie 30 złotych. Wszyscy przybyli na jarmark, aby od żydów kupić coś taniego lecz złodzieje czuwaliby aby pieniądze nie dostały się do ich rąk.

**Pelplin.** (Rzadka uroczystość rodzinna.) We wtorek dnia 26 b. m. obchodził p. Juliusz Lelski z małżonką Teofilą z Trzebińskich srebrne gody pożycia małżeńskiego. W tym dniu odbył się również ślub ich córki Stefanji z p. Franciszkiem Grellą, nauczycielem miejscowej szkoły Wydziałowej. Aktu ślubnego dokonał ks. dziekan Lewandowski w asyście ks. dyr. Wróblewskiego i ks. kapelana Pastwy. Mszę św. odprawił ks. dziekan, w której rodzina przystąpiła do Komunii św. Piękne pienia wykonał chór szkoły Wydziałowej. Młodej parze „Szczęść Boże“ a czcigodnym jubilatom życzymy błogostawieństwa Bożego w dalszym pożyciu małżeńskim. Nadmienić wypada, że druga córka p. p. Sielskich zdała w bieżącym roku pomyślny jeden egzamin końcowy w miejscowej szkole Wydziałowej, a syn maturę gimnazjalną. (a)

(Egzamin organistowski.) Egzamin w miejscowej szkole organistowskiej odbył się 25 i 26 czerwca. Przed Biskupią Komisją egzaminacyjną organistów, stanęło 16 kandydatów z których wszyscy zdali pomyślnie i to pp. Badziąg Józef, Freza Władysław, Frydrychowski Feliks, Kamiński Jan, Kłos Dominik, Kowalski Józef, Lisewski Alfons, Murawski Leon, Potrykus Alfons, Kmiecik Alojzy, Pruski Wacław, Sadowski Sylwester, Solarz Władysław, Słaz Bernard, Szulc Antoni, Talkowski Alojzy. (a)

(Wspomnienie pamiątkowe.) W ub. tygodniu, umarła s. p. Łucja z Zawadzkiej Goldbergowa nauczycielka miejscowej szkoły Powszechnej, która to ur. ad sprawowała od kilku lat. Pogrzeb zmarłej odbył się w czwartek 28 b. m. przy wszelkim udziale ludności nauczycielstwa i dzieci. Kondukt żałobny z kostnicy wyprowadził ks. dziekan Lewandowski w asyście trzech księży. W kościele, podczas ceremonji pogrzebowych, śpiewała szkoła Powszechna. Na cmentarzu, zaprowadził zmarłą ks. dziekan w asyście dzwonięciu księży, szkoły, grona nauczycielskiego i tłumy ludności. Nad grobem piękne pienia wykonał chór szkoły, a trumnę zmarłej zasypały wierne dzieci kwiatami. Zmarła cieszyła się poważaniem u wszystkich, a miłością u dzieci. (c)

(Bierzmowanie) Bierzmowanie w uroczystość św. Piotra i Pawła, ściągnęła do Pelplina niebywały tłumy ludności. Bierzmowanie odbyło się przed i po sumie. Uroczystą sumę odprawił Najprzewielebniejszy ks. Biskup Dominik w asyście ks. Ruchlewicza i ks. Króla.



Przyszły Prezydent Stanów Zjednoczonych Herbert Clark ze swoją żoną w Waszyngtonie.

Piękne pienia wykonał chór katedralny. Doniosłe kazanie wygłosił generalny wikary ks. dr. Rogala. Zaczęły kaznodzieja nawijając do uroczystości wykazał w pięknych słowach życie apostołów Piotra i Pawła z którym wiąże się ustanowienie władzy kościelnej. W malowniczy sposób uwypuklił dzieje kościoła. Na zakończenie prosił wiernych o mocne wytrwanie w wierze.

(a) — (Miła rozrywka.) Miłą rozrywkę miał w Pelplin w święto Piotra i Pawła, a to dzięki tczewskiej orkiestrze kolejowej, która dała koncert u p. Rezmera. Udział publiczności był liczny. Doskonałą rozrywkę dla naszych malusieńkich stanowiła karusele, która na ten dzień tu zjechała.

(a) **Wejherowo.** (Chciał ratować Nobilego.) Zamieszkały w Bydgoszczy 16-letni terminator murarski S., przejąwszy się losem gen. Nobilego, postanowił za wszelką cenę przedostać się do Szwecji, ażeby wziąć udział w ekspedycji ratunkowej. W tym celu skradł swemu pracodawcy 50 zł. i wyjechał w kierunku Gdyni, ażeby tam wsiąść „na gapę“ na okręt odjeżdżający do Szwecji. Romantycznego chłopca przychwyciła policja w Wejherowie i odstawiała do Bydgoszczy.

**Wesłory pow. kartuski.** (Dziecko bez głowy.) Dnia 26-go bm. znaleziono w zabudowaniach gospodarza Krauzego w Wesłorach głowę, pochodzącą od noworodka. Jako matkę ustalono niejaką Rozalję Bronkową z Podjaz. Dalsze dochodzenia w toku.

**Wisłoujście** (Nierozważny popis pija-ka.) Dwóch pijanych robotników z Nowego Portu założyło się z trzecim pijanicą, że nie przepłynie Wisły z Nowego Portu do Wisłoujścia w poprzek. Odnosiły robotnik, chcąc pokazać, że jednak dokona tego dzieła, natychmiast rozebrał się, skoczył do wody i faktycznie przepłynął Wisłę niemal zupełnie. Za ledwie o kilka kroków przed osiągnięciem drugiego brzegu jednak opuścił go widocznie siły, wobec czego zaczął tonąć. Mimo natychmiastowej pomocy ze strony rozmaitych łodzi nie zdołano szaleńca uratować przed utonięciem. Widocznie albo kurcz, albo udar serca położył kres jego życiu i wciągnął go w głąb rzeki.

**Warlubie.** (Przeгляд bydła i trzody chlewnej.) Pomorska Izba Rolnicza urządziła wzorem lat ubiegłych i w roku bieżącym przeglądy bydła i trzody chlewnej. Również i dla naszej okolicy jest taki przegląd (propagandowy) przewidziany, który odbędzie się we wtorek 10. lipca br. o godz. 10-tej w Warlubiu. Wystawą na tym przeglądzie może być każdy rolnik — hodowca tutejszej okolicy. Przegląd połączony jest z premjowaniem wyróżnionych sztuk; czyli za takowe udzielenie będą nagrody honorowe i pieniężne. Zalecamy gospodarzom tutaj okolicy w przeglądzie wziąć jaknajliczniejszy udział.

(c) **Groble pow. toruńskie.** Zuchwałę kradzieże. W naszej okolicy na porządku dziennym są kradzieże. Obecnie też Nlejacys Borkowsy z Grabla, nie ciesząc się zbyt świetną opinią, zakradli się kilka razy do gospodarstwa p. Zimona po kartofle. Obrazili się widocznie

za to, że im zwrócono uwagę, aby nie kradli, gdyż w ubiegłą sobotę zorganizowali istnie bandycki napad na braci Zimonów. Jeden z Zimonów, wracając wieczorem do domu, został napadnięty przez ukrytych w rowach Borkowskich razem z całą szajką ich towarzyszy, uzbrojonych w pałki.

Na krzyk napadniętego wybiegł w obronę swego brata Józef Zimon i oto ten ostatni został tak dotkliwie pobity po głowie i całym ciele, że musiano go odwieźć do szpitala w Toruniu i tam walczy ze śmiercią. Rękę ma zupełnie bezwładną, jak również w głowie dziury do mózgu. — W jakich to czasach żyjemy, że każdy obywatel jest narażony na niebezpieczeństwo i utratą życia a bandyci są na wolności.

**Cieszyn.** (Śmierć na wsćlekliznę.) W szpitalu krajowym w Cieszynie zmarł wśród strasznych męczarni śp. Adolf Schindler, z ablatem, który w lutym br. został ukąszony przez wsćlekiego psa. Mimo natychmiastowego zastosowania iniekcji pasteurowskich (chory otrzymał wntczas 22 iniekcji), strasna ta choroba nagle się pojawiła po 4 miesiącach i w dwóch dnach położyła kres młodemu życiu, bo śp. Schindler liczył zaledwie 27 lat. Zmarły był członkiem miejsc. straży pożarnej.

**Z DALSZEJ POLSKI.**

**Inowrocław.** (Katastrofa samochodowa.) Na szosie między Jarzycami a Leszczami wydarzyła się katastrofa samochodowa. Z dowodu zepsucia się przyrzędu kierowniczego wpadł do rowu autobus, wskutek czego 3 osoby odniosły poważne obrażenia. Rannych przewieziono do szpitala w Inowrocławiu. Autobus uległ uszkodzeniu.

**Świętochłowice.** (Niezwykła przygoda.) Świętochłowice mają swoją sensację, przyczyną której jest wypadek, który omal nie skończył się śmiercią bohatera sensacji.

W nocy z 22 na 23 czerwca mieszkaniec Świętochłowic A. P. w stanie nie-trzeźwym znalazł się przed bramą domu, który zamieszkuje stwierdził, że nie posiada klucza, a więc do mieszkania swego — bez użycia jakiegoś wybiegu — nie dostanie się. Myślał, myślał — i wreszcie postanowił przedostać się na podwórze swego domu przez okratowaną bramę żelazną.

Kiedy był już na szczycie bramy, nogi pod P. zachwiały się i byłby runął na ziemię, gdyby surdut jego nie zaczęplł i śpiczastka sztabę bramy. W pozycji głową na dół przewisł p. P. około pół godziny, i kto wie, jakby przygoda jego skończyła się, gdyby nie późniony przechodzień, który uwolnił p. P. z opresji.

**Łódź.** (Poniósł śmierć skutkiem własnej nieostrożności.) Wywiadowca Jan Włodarski, podczas patrolowania ulicy Brzezińskiej w Łodzi, zauważył około 3 ej godziny w nocy światło w restauracji niejakiego Generowicza. Myśląc, że w restauracji gospodarują złodzieje. Włodarski przyszykował do strzału rewolwer i tłumiąc wszelki odgłos, uchylił drzwi lokalu. Okazało się jednak, że w restauracji przeprowadzany jest nocny remont. Wobec wyjaśnienia właściciela zakładu, wywiadowca zamierzał opuścić lokal Słagnał jednak do kieszeni po chustkę i w tym momencie padł strzał.

Przygotowany do strzału rewolwer wypalił w kieszeni spodni Włodarskiego, prawdopodobnie wskutek przypadkowego naciśnięcia cyngla przez wywiadowcę.

Włodarski padł na podłogę.

Natychmiast wezwano pogotowie ratunkowe. Lekarz skonstatował uszkodzenie głównej arterji naczyń krwionośnych. Włodarski przewieziony natychmiast do szpitala św. Józefa po godzinie zmarł, nie odzyskawszy przytomności.

**Historyczne klejnoty Wschodu.**

**Połączone djamenty.**

W Indjach i w Birmie, w naszych trzech czasach, znajdują się jeszcze tajemnicze klejnoty, które wywierają tajemniczy wpływ: djamenty ronzące lzy w noc księżycową, szkarłatne rubiny leczące zatrucie, szmaragdy, których dotknięcie got wrzody... Brzmi to bajkowo, lecz nie jest bajką, lecz prawdą, stwierdzoną i zaobserwowaną przez Europejczyków.

Przed kilku miesiącami sprzedał maharadza Tanjore staromodny naszyjnik, o niezbyt wysokiej wartości, pewnemu banklerowi z Madrasu, który zamierzał dać go w prezencie swej córce. Oddał go do oczyszczenia i naprawy jubilerów.

Jubiler obejrzał starannie naszyjnik i zaopiniował, iż jeden z djamentów należy do kamieni niezwykle czystej i pięknej wody. Radził banklerowi wyjąć go

z naszyjnika i oprawić w pierścionek. Djament ważył 5 i pół karata. Bankler zabrał djament i udał się po poradę do do innych jeszcze jubilerów. Djament posiadał odcielnie niebieskawy. Ale pięknego dnia zauważono, iż rzuca on piękny, różowy blask. Na słońcu odzyknął z powrotem swą barwę niebieską. W ciemnym pokoju tracił zupełnie barwę i połysk. Złożono go w kasie. W kilka dni później, po otwarciu kasy, przekonano się, iż djament był wilgotny i coś, jakgdyby iza, sączyło się zeń. Po długich obserwacjach stwierdzono, iż djament traci na wadze w nocie księżycowej.

W Indjach dzielą kamienie drogocenne tradycyjnie na dwie kategorie: słoneczne i księżycowych. Dyrektor muzeum w Colombo, dr. J. Pearsan, stwierdza, iż zna rubin, znajdujący się w posiadaniu pewnego kupca w Bombaju, który (rubin nie kupiec) posiada cudowną własność neutralizowania jadu kobry. Należy rubin przytknąć do rany wówczas, gdy jad zdążył się już włączyć po ukąszeniu zmija. Później przemywa się ranę mlekiem i... odzyskuje się życie i zdrowie. Podobny rubin czarodziejski posiada również radza Morono, członek Rady ustawodawczej Bengalu.

W Indjach krąży niezliczone opowieści i legendy o cudownych, czarodziejskich klejnotach. Większa część tych opowieści należy istotnie do dziedziny legend. Są jednak fakty, podobne wyżej opisanym, których prawdziwość nie ulega wątpliwości.

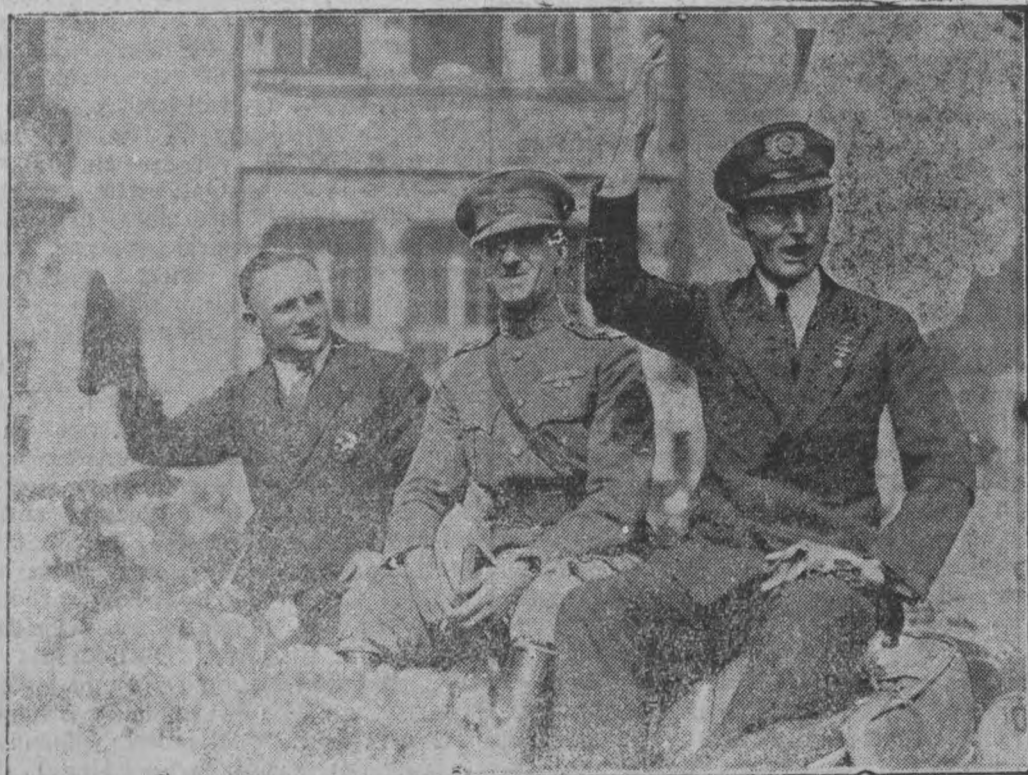
**Co może być z człowieka?**

Części składowe ciała ludzkiego pod względem chemicznym są takie same, jak kurzego jaja. — Na podstawie tego powiedzieć można, że zawartość człowieka, lat 35, średniej tuczy i średniego wzrostu, równa się 1200 jajom, lecz bez skorup. Gdyby ciało ludzkie przerobiono na gaz, otrzymalibyśmy go w ilości 58 jardów sześciennych. W ciele ludzkim jest tyle żelaza, że gdybyśmy je sposobem chemicznym wyciągnęli, możnaby zrobić 7 dużych gwoździ. Z wytopionego sadła przeciętnego człowieka możnaby zrobić 3 i pół funta świec. Węgiel człowieka posiada w sobie tyle, iż możnaby z niego zrobić 15 dużych ołówków. Gdyby zebrać wszystkie fosfor, jaki się w ciele ludzkim znajduje, starczyłoby go na wyrobienie 80.000 zapalek.

Dalej z człowieka możnaby wygotować 20 łyżek soli kuchennej. Gdyby go zaś oddać do cukrowni, to wyrobionoby z niego 50 kawałków cukru. Wyciśnięty przez prasę hydrauliczną, człowiek dałby z siebie 42 kwarty wody. — No, a teraz obliczyć, ile człowiek jest wart?

**Wesoły kącik.**

Kuba: Niech będzie pochwalony!... a gdzie to idziecie?  
Magda: Na wieki wieków... po wódkę.



Lotnicy Koehl, Hünfeld i Fitzmaurice po powrocie do Bremeny.

— Wybotników podaje do z dnia 9. 1 stycznia ge w wys kwot rent wzgl. w p szawa. Os — Ni w Chojniców i W czoną z O bliższ — Ud czki inwe cyjna cie instytucja gła podola bliżności jaca zgłos wych od — Ni niejakis dza od lu nieżne. S pracy i r — Po Chociny Pomocnic Szule jest troli w ty łowieckie. — Sa 12 godzin jego cież w tem n były pra samochod kina „No nia które — Bi ludzi w p li rozdziel li na to kilku i d ić i odst -chunku s — Po rzach urz meryki u na pozost miała do napiszem

**Z WO.**  
Kró wodę n -czasem budowa wany o -stwowej dochodz kultywa -wybudo -jeszcze owego -cały zap -dzionych dziej by -sztuki z -wiem w -cyframi -meracji pomogła sprzedak wypadk Tak nie urw Che niedziel lona bu na w ro i graden na, nisz -szkody gobocon -szosą st -we. Wie li, rozr -be belki gospoda -nveh. Z -le górna zania d -stodoly śladu. O dy przez klon nie się w st

**Teze**  
złodziej tak z pe -szkania -deszczow zakrywa -dotatku -dzą w g -mu te rz -dejrzeni -ganów z -kupuja -a nawet -ją jako

**Byd**  
wtorek która po -fa wyda -nikami -cy byd